

Czeski Bunt przeciw obowiązkowej relokacji migrantów

11 czerwca 2017

Bruksela stanęła przed kolejnym problemem, gdy Czechy w ostrych słowach zaatakowały jej politykę migracyjną oraz zapowiedziały, że nie przyjmą żadnych imigrantów z obawy przed terroryzmem.

Jest to kolejny kraj z grupy V4, po Polsce, Węgrzech i Słowacji, nie zgadzający się z obowiązkowymi kwotami narzuconymi przez UE. Jak do tej pory Praga przyjęła 10 osób z przydzielonej kwoty 2691 imigrantów, a na początku czerwca oświadczyła, że zamyka swoje granice przed jakimkolwiek transferem z Grecji i Włoch. Minister Spraw Wewnętrznych Milan Chovanec powiedział: „Z powodu pogarszającego się bezpieczeństwa oraz dysfunkcji całego systemu rząd czeski zaakceptował propozycję zatrzymania procesu relokacji migrantów do Republiki Czeskiej. Oznacza to, że nie przyjmimy żadnych osób relokowanych z Grecji i Włoszech”. Chovanec zapowiedział, że w przypadku postawienia Czech przed Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości „przez eurokratów”, kraj będzie „stanowczo bronił swojej suwerenności” w tej kwestii.

Z ogólnej liczby 160 000 osób zaplanowanych do relokowania pomiędzy kraje UE jak do tej pory niecałe 30 000 zostało przeniesionych. Komisja Europejska zdecyduje w czerwcu czy kraje, które nie godzą się na relokację migrantów, czeka kara. Ostre stanowisko czeskiego rządu jest częściowo postrzegane jako część kampanii przed październikowymi wyborami. Imigracja jest delikatnym tematem, ponieważ znaczna część wyborców opowiada się przeciwko imigrantom z krajów muzułmańskich.

Autorstwo: (SS)

Na podstawie: Express.co.uk

Źródło: Euroislam.pl